

Jacek Purchla

„Świat po katastrofie” – w poszukiwaniu utraconej pamięci

Przywracanie pamięci – tytułowy temat konferencji zorganizowanej w czerwcu 2007 roku w Krakowie przez Międzynarodowe Centrum Kultury – to podstawowy dylemat Europy Środkowej po upadku komunizmu. Jego szczególnym rozdziałem jest dziedzictwo Żydów, którzy przez wieki tak mocno wpisali się w tożsamość naszej części kontynentu. Europa Środkowa to nie tylko symbol kafkowskiej traumy i ambiwalencji, gdzie granice polityczne zmieniały się w XX wieku szybciej niż granice kulturowe, ale miejsce szczególnie naznaczone katastrofą ludobójstwa – gdzie Holocaust pozostawił po sobie krzyczącą pustkę. Jej symbolem stały się również dawne dzielnice żydowskie największych miast Europy Środkowej. To w nich jeszcze kilkadziesiąt lat temu pulsowało jakże bogate i zróżnicowane życie. Po wojnie wiele z tych naznaczonych cierpieniem miejsc zamieniło się w martwe przestrzenie – świadectwa tragedii i osierocone pomniki kultury skazanej na zagładę, a w najlepszym wypadku na zapomnienie.

Wraz z upadkiem komunizmu i odzyskaniem wolności w Europie Środkowej nastał czas odzyskiwania pamięci. Ponowne odkrywanie dziedzictwa kultury żydowskiej stało się też charakterystycznym rysem transformacji największych metropolii Europy Środkowej: Berlina, Budapesztu, Pragi, Wilna czy Warszawy. Podejmowane po roku 1989 próby rewitalizacji dawnych centrów kultury żydowskiej w Europie Środkowej zderzały się z wieloma zasadniczymi problemami, jak na przykład:

- balast dziedzictwa Holocaustu;
- problemy dziedzictwa bez dziedziców i dziedzictwa wydziedziczonych;
- balast komunizmu;
- niepamięć.

Równocześnie po 1989 roku dawne dzielnice żydowskie przeobrażały się stopniowo w laboratoria gwałtownej zmiany. Położone w śródmieściach wielkich miast, bardzo szybko stały się obszarem żywiłowych procesów ekonomicznych, a ich materialna zapaść i zaniedbanie paradoksalnie wzmacniały ich atrakcyjność, kusząc żądnych zysku deweloperów. Zjawiska: reprzywatyzacji, komercjalizacji, disneylandyzacji czy uniformizacji przestrzeni miejskiej, splotły się więc z procesami odzyskiwania pamięci o dawnych mieszkańcach tych kwartałów. Tak oto pogoń za zyskiem i równocześnie ponowne odkrywanie świata wartości wywoływały procesy szybkiej transformacji krajobrazu kulturowego niegdysiejszych dzielnic żydowskich. To na swój sposób nieunikniony skutek przejścia od modelu miasta totalitarnego do miasta liberalnego. Martin Krampen już dawno zauważył, że gdy zmienia się ideologia rządząca rozwojem miast, to zmienia się również znaczenie środowiska miejskiego jako całości¹.

Kraków – „miasto i matka Izraela”², to szczególny przypadek naszkicowanych powyżej zjawisk. Na krakowskim Kazimierzu – gdzie tradycja żydowska przecież nigdy nie wygasła – jest to dziś nie tylko proces wielowarstwowy, ale i otwarty³. Swoją charakterystyczną dynamikę przechodzi też w Krakowie proces odzyskiwania pamięci o żydowskiej przeszłości miasta, w którym przed 1939 rokiem czwartą część jego mieszkańców stanowili Żydzi. Nie myślę przy tym wyłącznie o krakowskim Kazimierzu, ale o żywej obecności Żydów w życiu przedwojennego Krakowa, w jego modernizacji i rozwoju! Myślę o bogactwie, różnorodności i złożoności, a przede wszystkim o śladach Ich obecności, które moje pokolenie zaczęło „odkrywać” gdzieś na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.

Od tego czasu Kraków przeszedł w tej sprawie znamiennej drogę nazwaną takimi stacjami, jak między innymi:

- stworzenie przez profesora Józefa Gierowskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim Zakładu Historii i Kultury Żydów w Polsce;

1 M. Krampen, *Meaning in the Urban Environment*, London, Routledge Kegan & Paul, 1979, s. 69.

2 H. Halkowski, *Kraków – „miasto i matka Izraela”*, [w:] Z. Baran (red.), *Kraków – dialog tradycji*, Kraków, Wydawnictwo Żnak, Międzynarodowe Centrum Kultury, 1991, s. 35–51.

3 Obszerną analizę zachodzących po roku 1989 na krakowskim Kazimierzu procesów rewitalizacji, czy szerzej wielowarstwowych przekształceń substancji miejskiej dawnej dzielnicy żydowskiej, przedstawiła ostatnio Monika Murzyn-Kupisz w wydanej przez MCK książce. Zob. M.A. Murzyn, *Kazimierz. Środkowoeuropejskie doświadczenie rewitalizacji*, Kraków, Międzynarodowe Centrum Kultury, 2006.

- pionierskie dyskusje na tematy żydowskie podjęte na łamach miesięcznika „Znak” i „Tygodnika Powszechnego”;
- wystawa Marka Rostworowskiego *Żydzi polscy* w Muzeum Narodowym w Krakowie;
- zorganizowanie Festiwalu Kultury Żydowskiej;
- budowa Centrum Kultury Żydowskiej na Kazimierzu;
- konserwacja synagog i innych zabytków kultury żydowskiej na Kazimierzu przez Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa;
- film Stevena Spielberga *Lista Schindlera*;
- powstanie Muzeum Galicja.

Krakowski Kazimierz stał się więc w ostatnich latach przestrzenią dialogu w wymiarze uniwersalnym, nie przypadkiem też jest Kraków dzisiaj miejscem poważnej debaty nad kształtem muzeum żydowskiego, którego inicjatywę powstania wzięły na siebie władze miasta.

Ta przebyta przez nas droga – jej symbolem stał się szybko zmieniający się krajobraz kulturowy krakowskiego Kazimierza – nie tylko wymaga dziś refleksji, ale i konfrontacji. Dlatego podjęliśmy w Międzynarodowym Centrum Kultury inicjatywę zorganizowania konferencji zatytułowanej *Przywracanie pamięci. Rewitalizacja zabytkowych dzielnic żydowskich w miastach Europy Środkowej*, która odbyła się w dniach 25–26 czerwca 2007 roku w ramach XVII Festiwalu Kultury Żydowskiej. Jej celem było z jednej strony skonfrontowanie z sąsiadami, którzy przeżywają podobne dylematy, naszego krakowskiego i polskiego doświadczenia w sferze interpretacji i konserwacji dziedzictwa kultury żydowskiej oraz zarządzania nim w warunkach transformacji systemowej po roku 1989. Ale równocześnie za cel tego spotkania postawiliśmy sobie szersze spojrzenie na problem dziedzictwa żydowskiego w Europie Środkowej po komunizmie, a zwłaszcza na problem jego „nowej autentyczności” i fenomen „realnej przestrzeni wymyślonej” –

jak trafnie zauważa Ruth E. Gruber. Bo problem dziedzictwa żydowskiego ewokuje dziś różnorodność narracji i różnorodność percepcji. Towarzyszy temu gwałtowne przejście od fazy destrukcji do fazy żywołowej komercjalizacji. Czy powiększa ona, czy też może paradoksalnie unicestwia ocalałe mimo Holocaustu świadectwa żydowskiej obecności w naszej kulturze? Jak rewitalizować coś, co bezpowrotnie odeszło? Czy łatwiej jest odzyskać pamięć, czy skutecznie konserwować i chronić dziedzictwo materialne?

Te i wiele innych pytań padło w czasie dyskusji, do której zaprosiliśmy znanych ekspertów z kilkunastu krajów Europy, a także z Izraela i Stanów Zjednoczonych. Szczególną wartością naszego spotkania w Krakowie stała się obecność ofiar i świadków tragicznych losów, jakie żydowski świat przechodził przed Holocaustem, w dobie Zagłady i później, w latach po Shoah. Głosy: Miriam Akavii, Leopolda Ungera i Jewseja Gendela mówią same za siebie, ale i prowokują do refleksji nad najbardziej fundamentalnymi kwestiami. Dołączamy do nich głos optymizmu, jakim była wypowiedź Janusza Makucha – twórcy Festiwalu Kultury Żydowskiej w Krakowie. To bowiem również świadectwo! Świadectwo odzyskiwanej pamięci i budowania nowych mostów. Takim świadectwem – i kontrapunktem dla konferencji na temat „przywracania pamięci” – stała się również wystawa *Świat przed katastrofą. Żydzi krakowscy w dwudziestoleciu międzywojennym*, którą w tym samym czasie otwarliśmy w Międzynarodowym Centrum Kultury⁴.

Mam nadzieję, iż rozpoczęta przez nas w czerwcu 2007 roku debata o obu światach żydowskiej obecności w przestrzeni Krakowa i Europy Środkowej – tego „przed katastrofą” i tego „po katastrofie”, czego owocem jest ta oto książka – to krok do przodu na długiej i krętej drodze w poszukiwaniu utraconej pamięci.

Jacek Purchla

Dyrektor Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie

4 Zob. *Świat przed katastrofą. Żydzi krakowscy w dwudziestoleciu międzywojennym*, Kraków, Międzynarodowe Centrum Kultury, 2007.